№. 235. w Czwartek dnia 8. Października 1846.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki*. — Redaktor odpowiedzialny: *N. Kamieński.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Erdmannsdorf, d. 3. Października. — Naj. Pan przybył tu z Raciborza o 5 godzinie.

Poznań. — Postanowienia akcyonaryuszów, aby wniesiono u rządu lub dyrekcyi o wstrzymanie robót około kolei żelaznych, dotyczą pytania najgłębszego ekonomii politycznéj, które dotąd zbyt niedostatecznie było roztrząsane przez prassę i jest dowodem jak mało się jeszcze w Niemczech rozwinął duch samodzielny. Niemcy znajdują się w nieszczęśliwéj sprzeczności między teoryą a praktyką, zawsze kołują pomiędzy temi przeciwieństwami, bez postąpienia śmiało naprzód; ta sprzeczność zdaje się przemawiać do uczonych niemieckich, iż powinni zapomnieć, czego się nauczyli, gdzie chodzi o praktykę, a do ludzi praktycznych, iż nie powinni trzymać się ogólnych myśli, które w nich zradza jaka okoliczność, bo ogólne myśli wymagają gruntownych wiadomości. Tak uczony jakoteż praktyk występują z obawą ze swemi projektami i zdaniami. Przytém odwołują się zawsze na Anglią i Francyą, jako kraje praktyczne, bez zastanowienia się, iż powód dla czego Niemców wyprzedziły te kraje tylko zawisł od połączenia praktyki z teoryą. Czyliż Anglia i Francya nie pracują w teoryi? Kto tak mówi nie zna zawodu ekonomii politycznéj, handlu i przemysłu. Oba kraje szczycą się największemi szkołami teoryi, które rzucają najśmielsze hipotezy i przelewają je do wiedzy ludu, doświadczając ich prawd tym sposobem w praktyce. Kiedy angielski parlament rozbierał pytanie, czyli wypada zamienić gminne pastwiska w uprawne role, nie wstydził swe wątpliwości wprzód rozjaśnić, coby w Niemczech uważano za śmieszność teoretyczną. Jaki wpływ wywrze ten środek na ceny zboża? Czyliż one zamiast spaść, podniesą się, wychodząc z zasad nowéj ekonomii narodowéj, iż zboże w krajach tych jest droższe, które uprawiają ziemie nawet nieurodzajne? I nie postąpiono daléj w téj kwestyi, aż zapytany Malthus oświadczył, iż tego niepowiedział, że uczy tylko, iż w ówczas rozszerzają uprawę i na rolach mniéj płodnych, kiedy zboże w cenach się podnosi. Podobne rozprawy zachodzą w parlamencie, i dowodzą sumienności w prawodawstwie angielskiém.

Cóż się dzieje w Niemczech? Sprawa tak ważna jak obecna, od któréj zawisł znaczny postęp w cywilizacyi i obrot summ wielkich, jakież wywołał dyskussye na drodze umiejętności? Akcyonaryusze w tém interessowani, po wysłuchaniu kilku frazesów o niedostatku pieniędzy, o wygodném życiu rodzinném wydali postanowienia jednozgodne w tym kierunku, a dyrekcye trzymają się statutów w drugim kierunku i tak się zakończyły rozprawy. Najwięcéj jeżeli kilku korrespondentów gazet wystąpi z ogólnikami i stara się ukryć swą niewiadomość rzeczy, z tego też powodu milczą uczeni wydziałowi, professorowie, pisarze grubych kompendiów, nie mających ani soków, ani siły. Lud z tąd powinien wywnioskować, jak źle przytém wychodzi, kiedy we własnéj sprawie spuszcza się na drugich myślenie. Przyjdzie może nareszcie do przekonania, że czas jest porzucić wszelkie wątpliwości i w prost jąć się roboty i słuchać swego zdrowego rozumu. Ale nie powinien się też oddalać od ogólnych prawideł myślenia, to jest, powinien połączyć teoryę i praktykę, która Francuzów i Anglików wielkiemi uczyniła, a do czego powiększéj części niemieccy uczeni są niezdatnymi.

Często słyszeliśmy rozprawiających obywateli i ludzi czynu, którzy pytali naprzód, dla czegoż więc w Niemczech budowano więcéj kolei żelaznych, aniżeli było na to funduszów? i długo się namyślano, aż nareszcie zgodzono się na to, iż powód do zatrzymania się wszystkiego, leży w systemacie częściowego płacenia akcyi. Teraz daléj z pytaniem posuniono się, czyliż go trzeba zupełnie porzucić lub zmienić, na to odpowiedziano, że środki restrykcyjne już przeto zostały obmyślone, iż rząd zastrzegł sobie potwierdzanie przedsięwziętéj kolei żelaznych, ale środek ten teraz się okazał być niedostatecznym. Trudno nawet w przypuszczeniu oznaczyć, jak się dopełniać będą kapitały potrzebne. Dalsze restrykcyjne środki, w zmuszaniu akcyonaryuszów do dalszego płacenia akcyi przez kary konwencyonalne, wywołały właśnie skargi i opór powszechny akcyonaryuszów.

I dla tego szukano analogii na innem polu np. w budowaniu kamienic. — Często się zdarza, że pierwszy przedsiębiorca przestaje daléj budować z powodu niedostatku. Miejsce przeto z rozpoczętą budowlą przedają publicznie (subhasta) po cenie tak niskiéj, iż przedsiębiorca znowy może daléj budować za pomocą kredytu, który się ma na czém oprzeć. Tym sposobem budowla rozpoczęta daléj się kończy. Podobnie ma się i z kolejami żelaznemi śmiało rozpoczętemi. Jeżeli przez spadanie akcyi kto stracił nadzieję, albo nie może ich dopłacać, przeto znajdzie się właśnie inny kupiec, który nabędzie akcyą i daléj ją dopłacać będzie. Prawda, że pierwszy swe pieniądze zupełnie straci, ale to właśnie znamieniem jest handlu, kto chce zyskiwać, powinien umieć znieść i stratę.

Berlin, dn. 4. Września. — Według tygodnika wojskowego potworzyły się towarzystwa w powiatach Ruppin, Ost-Havelland i Templin w celu wspierania rodzin, z których do landwery na przypadek wybuchnięcia wojny powołani zostali niektórzy członkowie w szeregi armii. W tym samym tygodniku wyczytujemy, że kapitan Rother, major placu w Poznaniu został mianowany majorem, a kapitan Kościelski majorem etatowym w pułku 19. piechoty.

Wesel 25 Września. — Porucznik Windel, który w sporze politycznym, porąbał bezbronnego księgarza Helbicha dla jego zasad komunistycznych, został skazany na 13 miesięcy więzienia na fortecy.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Polska.

Warszawa 3 Października. — Cesarz w skutku przedstawienia ministra oświecenia narodowego, które tenże, za poprzedniem zniesieniem się z księciem namiestnikiem królestwa polskiego uczynił, we względzie przyjmowania do gimnazjów i uniwersytetów, oraz innych wyższych zakładów naukowych cesarstwa, jakoteż uwalniania z onych z pewnemi przywilejami, młodzieży w królestwie polskiem urodzonéj, na dniu 3 Lipca r. b. rozkazał wydać następujące przepisy: 1). Do gimnaziów, uniwersytetów i innych wyższych zakładów naukowych, przyjmowani tylko być mogą ci z urodzonych w królestwie polskiem, którzy od kuratora warszaws. okręgu naukow. przedstawią świadectwo, że przeciw pobieraniu przez nich nauk w wyż wzmiankowanych zakładach, ze strony rządu królestwa żadne nie zachodzą przeszkody. Przy wydawaniu zaś takowych świadectw, kurator powodować się będzie przepisami, na ten cel w królestwie istniejącemi. 2) Urodzeni w królestwie, którzy przyjęci zostali do gimnazjów, uniwersytetów i innych wyższych zakładów naukowych w cesarstwie, będą korzystać z wszelkich służących im prerogatyw, jakie do takowych przywiązane są, z prawem nadawania rang i umieszczania w służbie cesarstwa, na równi ze stałemi mieszkańcami onego, z zastrzeżeniem atoli: *a*) że przy wyjściu z gimnazjum, otrzymywać mogą stopień 14 kl., na zasadzie §. 90, T. III. zbioru praw, jedynie za szczególny postęp w literaturze rossyjskiéj; *b*) że ci z nich którzy po skończeniu nauk w pomienionych zakładach, oświadczą zamiar wstąpienia do służby w cesarstwie, nieprędzéj będą mogli otrzymać posadę w guberniach zachodnich, aż powysłużeniu 5 lat w wielkorossyjskich. 3) Ci z urodzonych w królestwie polskiem, którzy obecnie już zostają w służbie w guberniach zachodnich pozostają przy posadach jakie dotąd zajmowali.

Komissja rządowa przychodu i skarbu, podała do wiadomości, iż wyrokiem przez główno-dowodzącego I. armią generał-feldmarszałka hr. Sacken, pod d. 9. Stycznia 1832 r. potwierdzonym, Ludwik Stecki, b. obywatel gub. wołyńskiéj, na karę konfiskaty majątku skazanym został.

Dyrektor główny prezydujący w komissyi rządowéj sprawiedliwości. — W wykonaniu decyzyi księcia namiestnika królestwa, ogłasza niniejszem: iż Xawery Kojsiewicz, obrońca waszawskich departamentów Rządzącego senatu, za zatajenie wiadomości o przestępstwie politycznem, oddalony jest ze służby rządowéj, z zastrzeżeniem nie przyjmowania go do niéj w przyszłości.

Galicya.

Lwów, d. 24. Września. — Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, iż wkrótce zostanie ogłoszony sąd doraźny dla całéj Galicyi z wyjątkiem Bukowiny. Środek ten zostanie wykonywany w czternaście dni po ogłoszeniu go w gazecie polskiéj lwowskiéj. Tym sposobem chcą zapobiedz nadziejom komunistycznym chłopów i podżeganiom ludzi niespokojnych. Podobno najnowsze wypadki i ścieranie się z wojskiem daje powód do chwycenia się tego środka. O wypadkach po wsiach trudno się tu dowiedzieć.

Ciąg dalszy przerwanego podania: o czynnościach sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi w roku 1845. odbytego:

Na zakończenie sejmu został następujący pokorny adres do Naj. Pana, przez wice-marszałka Wasilewskiego złożony:

Najjaśniejszy Panie! »Już przeszły rok słotny, w całym kraju zawiódł pracę i nadzieję rólnika, a znaczne przestrzenie nad rzekami wodą zalane, dobytek wraz z całorocznym plonem utraciły, i już wyżywienie nie małéj ludności, jak i uprawa ziemi na przyszłość trudne były. W tym roku mniejszy mamy urodzaj: część zboża już w stanie dojrzałości na polu porosła, inna przy szczupłém ziarnie, mały obiecuje wydatek; ziemniaków zbiór jeszcze niepewny, a klęski elementarne z większą odnowiły się srogością i rozleglejsze okolice zajęły. W wielu miejscach upadły grady, w innych sroży się zaraza na bydło, a w nizinach powodzią dotkniętych całe wsie zniszczone, cała ich ludność bez wyżywienia, bez dachu, ogołocona z bydła, z paszy dla pozostałego; ze sprzętów i odzieży, potem ojców i swego czoła użyźnioną ziemię opuszcza i rozchodzi się o żebranym chlebie szukać zarobku. Wyczerpane dawniejsze i przeszłoroczne zapasy, a nie wielkie tegoroczne zbiory, zapowiadają drożyznę i straszą głodem w tych stronach, które nic nie zebrały.«

»W tak wielkiém i powszechném nieszczęściu wierne stany przyjmując na siebie ze zwykłą gotowością ofiary, których Miłościwy Panie w najwyższych postulatach na potrzeby ogólne państwa zażądałeś, nie dla siebie o ulgę, ale o pomoc skuteczną i spieszną dla włościan tych okolic upraszają, które najwięcéj od powodzi ucierpiały, a których dominia równą klęskę poniosłszy i dochodów pozbawione, zapomódz nie mogą. Uchwałę semu tego przedmiotu dotyczącą, mądrości i dobroci W. C. K. Mości polecamy w pokorze. Ofiary chwilowe, które skarb najwyższy dla zachowania znacznéj części ludności i utrzymania żyzności ziemi poniesie, ofiary, do których i stany według sił swoich chcą się przyłożyć, za powrotem zamożności do zniszczonych dziś okolic, rychło się wynagrodzą, a W. C. K. Mość dodasz jeszcze jedno dobrodziejstwo do tych, któremi serca wiernych poddanych swoich, świeżo sobie zobowiązałeś. Rok bowiem ten klęskami wsławiony, równie pamiętnym będzie Twojemi Miłościwy Panie, dobrodziejstwy.«

»Wraz z całą monarchią składamy W. C. K. Mości czułe dzięki za skrócony czas służby wojskowéj.«

»Składamy równie dzięki za łaskę, z którą przebaczyć raczyłeś niektórym ziomkom naszym, za polityczne występki pod sąd pociągnionym. Dokończ Miłościwy Panie dzieła dobroci i zatrzéj pamięć łez, które niejedna rodzina jeszcze wylewa, aby my i wnukowie nasi tylko dobrodziejstwa Twoje wspominali.«

»Uznając ważność kolei żelaznéj dla tego kraju, raczyłeś W. C. K. M. koszta jéj budowy przyjąć na skarb najwyższy. Rozkaż Miłościwy Panie przyspieszyć to wielkie dzieło, konieczny przyszłéj pomyślności naszéj warunek. Wiele rąk pracowitych bez sposobu zatrudnienia wygląda zarobku z téj budowy. Przy takiém ubieganiu się robotników nigdy ta budowa taniéj nie będzie mogła być wykonaną, a nigdy dozwolony zarobek tak wielkiém, jak teraz nie stanie się dobrodziejstwem.«

»W wyższym stopniu, jak żelazna kolej, rokuje błogą przyszłość poprawa i uregulowanie stosunków włościańskich, któremi wybranéj z grona stanów komissyi zająć się Miłościwy Panie pozwoliłeś.«

»Pokorną prośbę stanów o rozszerzenie działań téj komissyi, chciéj W. C. K. Mość przyjąć łaskawie. Nie jest bynajmniéj zamiarem zgromadzonych stanów, naruszać czyją bądź własność, odejmować prawa dobrze nabyte, wzniecić obawy i nadzieje, ktoreby bieg gospodarstwa krajowego tamować, produkcyę jego umniejszyć, lub spokojność wewnętrzną narazić mogły; owszem chcą stany wszelkie prawo uświęcić, ale używaniu jego korzystnemu stojące na zawadzie przeszkody usunąć, otworzyć pole dobrowolnym układom, i dać sposobność lepszego rozwinięcia się sił tak właścicielom dóbr, jak włościanom ku podniesieniu krajowego gospodarstwa i bogactwa, a odjęciem każdemu na przyszłość niespokojnemu poruszeniu powodu i pretextu, uczynić je niepodobném.«

»W zbyt ciasném zakresie ograniczona komissya nie przyniesie oczekiwanych po niéj owoców. Że potrzeba rozszerzenia jéj działalności czuć się daje powszechnie, służyć może za dowód ta znaczna większość, z którą stany po największéj części złożone z dóbr właścicieli z różnych okolic, w większéj nad zwyczaj liczbie zgromadzonych, zaniesienie téj pokornéj prosby do stóp tronu W. C. K. Mości uchwaliły.«

»Nakoniec dzięki pokorne W. C. K. Mości składamy, żeś łaskawie polecić raczył, aby c. k. władze wzięły pod rozwagę, czy nie mogą niektóre przynajmniéj nauki w akademii realnéj być w mowie polskiéj wykładane. Co do wyboru przedmiotów, z oświadczoném wysokim rządom krajowym przez nasz wybór stanowy zdaniem się zgadzamy. Skutek Najmiłościwszy Panie! wkrótce okaże pożytki téj łaskawéj W. C. K. Mości uchwały, i przekona wysokie władze o potrzebie dania powoli coraz większéj rozległości mowie krajowéj we wszystkich naukowych instytutach, któréj po dobroci i sprawiedliwości Twojéj, Miłościwy Panie! w przyszłości sobie obiecujemy; mowę bowiem przodków uważamy za najdroższe nasze dziedzictwo, a jéj używanie i uprawę za najświętszy nasz obowiązek i najświętsze prawo; i o zachowanie i wspieranie téj mowy, nigdy W. C. K. Mość błagać nie przestaniemy. Mowa ta bogata, dźwięczna i wykształcona, większego jeszcze wykształcenia zdolna, posiadająca dzieła we wszystkich gałęziach nauk i literaturę, która już przestaje być nieznaną Europie, gdyby od nauk i szkół była na zawsze oddaloną, zstąpićby musiała do rzędu mów prostego gminu, a i ten gmin cywilizacyi innych narodów przyjmowaćby nie zdołał, skoroby w mowie własnéj ich wiadomości i wynalazków przyswajać sobie nie mógł.«

»Jeżeliś na teraz Najjaśniejszy Panie! nie widział się spowodowanym przychylić się do pokornéj prośby stanów o dozwolenie podań w téj mowie do sądów w rzeczach spornych, nie tracimy nadziei, że przy ustanowieniu nowego kodexu sądowego, który jest w robocie, na usilne, w imieniu blisko pięciu milionów wiernych poddanych Twoich, zaniesione błaganie nasze, wzgląd łaskawy mieć będziesz raczył. Szanujemy wolę Twoją Miłościwy Panie, i gdyś wyrzekł, że w rzeczach spornych chcesz, aby przy używanéj dotąd w sądach mowie pozostać, tą zaś mową z dawnego używania jest łacińska, domagamy się jedynie, aby téj woli W. C. K. Mości stało się zadość, i ze smutkiem donieść musimy, że się jéj zadość nie dzieje. Sądy bowiem w Galicyi odrzucając nawet w niespornych rzeczach podania polskie, niemieckie w spornych i w niespornych przyjmują, wyroki i rezolucye po niemiecku stronom na ich łacińskie podania wydają. Gdyby w ten sposób język niemiecki wszedł w zwyczajne sądów używanie, juźby od tego zwyczaju, gdy raz się zadawni, trudno było późniéj na korzyść mowy krajowéj odstąpić.«

»Gdy zaś wspomniony powyżéj wyrok woli W. C. K. Mości ściągał się tylko do pism sądowych w rzeczach spornych, śmiemy ponowić pokorną prośbę, abyś Najjaśniejkzy Panie w rzeczach niespornych, w rzeczach nobilis judicis officii, w rzeczach spadkowych, opieki, tabularnych, podania polskie przyjmować rozkazał.«

»Łączymy do téj prośby jeszcze i tę drugą, abyś, jak od politycznych urzędników wymaganą jest znajomość nie jakiegokolwiek sławiańskiego, lecz wyraźnie polskiego języka, przepis ten i na urzędników sądowych rozciągnął łaskawie, i rozkazał przy egzaminie kandytatów z mowy polskiéj zachowywać tę formalność i tę surowość, które są przepisane przy innych egzaminach; mowa bowiem polska nie jest dyalektem żadnéj innéj mowy sławiańskiéj, lecz jest mową osobną. Między nią a pobratymczemi mowami, przez wieki i różny stopień uprawy nastały różnice, które nieraz podobnemu brzmieniu nie tylko inne, ale nawet przeciwne nadają znaczenie. Przy znajomości więc innéj sławiańskiéj mowy, mógłby sędzia, nieumiejący po polsku, mając wyrokować nad dokumentami i zeznaniami polskiemi, być narażonym na szkodliwe i niewynagrodzone pomyłki.«

Wkrótce po sejmie otrzymał wybór stanowy najwyższe pismo prezydyalne JKMości najdostojniejszego arcyksięcia generalnego gubernatora téj treści, iż poruczone sobie od Naj. Pana przewodnictwo w stanowéj komissyi mającéj naradzać się przygotowawczo nad nadaniem włościanom własności pożytkowéj gruntów i zaprowadzeniem ksiąg gruntowych wiejskich, iż mówię JKMość najdostojniejszy arcyksiąże w skutek pozwolenia Naj. Pana, uznał za stosowne mianować JO. Karola księcia Jabłonowskiego zastępcą swoim w rzeczonéj komissyi. Naj. Pan raczył oraz rozporządzić, ażeby jako członkowie téjże komissyi zasiadali także prokurator kamery lub tegoż zastępca, tudzież biegły jaki prawnik i urzędnik obeznany dobrze ze stosunkami dóbr skarbowych i funduszów publicznych. Mianowanie tych urzędników tudzież referenta zachował sobie JKMość najdostojniejszy arcyksiąże aż do tego czasu, w którym komissya do rozpoczęcia swoich działań zwołaną zostanie. Że zaś stany na ostatnim sejmie przełożyły prośbę Najjaśniejszemu Panu o rozszerzenie zakresu działań téjże komissyi, przeto dopiero po rozwiązaniu przez Naj. Pana téj prośby wypada zwołać tę komissyę, co jednak nie przeszkadza, aby wybrani komisarze zatrudniać się nie mieli zbieraniem dat i robotami przygotowawczemi, ktoreby się w czasie narad komissyi przydać mogły.

Co do uchwały sejmowéj, któréj przedmiotem wzmocnienie funduszu przeznaczonego ku wsparciu włościan w potrzebie zostających i zasilenie tegoż funduszu gotowizną, wysokie prezydyum krajowe insynuatem z dnia 17. Grudnia 1845. uwiadomiło wybór stanowy, iż wysoka kancelaryja nadworna wydzieliła tę uchwałę stanów z ogółu czynności sejmowych i Najjaśniejszemu Panu z tym wnioskiem przedłożyła, aby Najjaśniejszy Pan na

zaciągnięcie pożyczki z bukowińskiego grecko-nieunickiego funduszu religijnego najłaskawiéj zezwolić raczył, a to, jak to upraszały stany, w sposób dwojaki: *a*) Od summy 400,000 zr. m. k. przypadaiące prowizyje po 4% w miarę corocznych spłat zmniejszające się, na fundusz domestykalny nałożono; *b*) od wyższéj zaś pożyczki aż do summy 1,500,000 zr. m. k. prowizyje po 4% rocznie przez lat 10 kraj cały ponosił w miarę wszystkich podatków stałych, tudzież czopowego, jak tenże od roku 1825. istniał; c) ażeby użyczono pomocy dominijom dla włościan potrzebą przyciśnionych, tylko z funduszu zapomogi i w imieniu tegoż funduszu témi summami wzmocnionego, z ostrożnościami i pod warunkami dotychczas przestrzeganémi, zatém jedynie pod powagą rządu krajowego, którego będzie obowiązkiem mieć baczenie na zawarowanie i odpłaty pożyczki; *d*) aby uprzednio najwyższe zezwolenie na wzmiankowaną najprzód summę 400,000 zr. m. k. ograniczyło się, lecz przytém łasce Najjaśniejszego Pana zostawioném było, połączoną kancelaryję nadworną upoważnić, izby, gdyby znaczniejsze pożyczki stały się niezbędnémi, natenczas na wniosek prezydyjum krajowego stopniowo dalsze summy z zabezpieczeniem prowizyi w sposób wtóry z grecko-nieunickiego funduszu religijnego wypożyczone być mogły. — Te wnioski raczył Najjaśniejszy Pan najwyższém postanowieniem najłaskawiéj zatwierdzić. Przytém rozkazał także Najjaśniejszy Pan stanom galicyjskim oznajmić, jako o gotowości ich do niesienia pomocy z własną nawet ofiarą włościanom w niedoli pogrążonym z upodobaniem powziął wiadomość. — W skutek powyższego postanowienia Najjaśniejszego Pana, prezydyjum krajowe zawiadomiło wydział stanowy, iż wydało polecenie, aby na wzmocnienie funduszu zapomogi włościan, z bukowińskiego grecko-nieunickiego funduszu religijnego tymczasowie 50,000 zr. m. k. wydano i prowizyje obliczono; aby także prowizyje od dalszych summ, któreby późniéj na rzecz funduszu zapomogi asygnowane były, rachowano, i aby tak co do prowizyj jak i corocznych częściowych spłat kapitału prowadzono ewidencyję, o czém wydział stanowy od c. k. rządu krajowego otrzymywać będzie wiadomość. (Dokoń. nast.)

F r a n c y a.

Paryż, 1. Października. — Wczora wieczorem między 9 a 10 godziną zaszły tu smutne niespokojności na przedmieściu Saint-Antoine. Podniesiona taxa chleba była do nich powodem. Potłuczono latarnie gazowe i okna u piekarzy. O wpół do dwunastéj zaczął lud stawiać barykady, ale batalion 48 pułku linijowego zdobył je i wichrzycieli rozpędził. O wpół do drugiéj godzinie przywrócono porządek, wiele osób aresztowano. Obawiają się dziś wieczorem niespokojności.

Gorszące opisy zamieszczone po dziennikach angielskich, jakim sposobem królowa hiszpańska i infantka Ludwika zmuszone zostały przez francuzką dyplomacyą do przyzwolenia na podwójne małżeństwo, zostały teraz przez dziennik sporów zbite. Złośliwe krytyki prassy angielskiéj powiada dziennik sporów, wywołały powszechne oburzenie w Hiszpanii. Lud hiszpański czuł się obrażonym dotknięciem honoru królowéj i okazał nadzwyczajną niechęć z powodu uwikłania imienia królowéj Izabelli w żelżywych zmyśleniach. Otrzymaliśmy w téj mierze pewne wiadomości z Madrytu, na których rzetelność możemy się spuścić. Dnia 25 Września, w dzień imienin infantki Ludwiki był bal w pałacu, na którym znajdowali się Don Francisco de Paula i jego rodzina, ministrowie i dwór cały. Nie jest w zwyczaju na podobne uroczystości familijne zapraszać ciała dyplomatycznego i posła francuzkiego nie było natéj uroczystości. Wieczory 26 i 27 poświęciła królowa zwyczajnym pracom z ministrami a królowa ostatniego wieczora przyjmowała nadto późno w noc osoby swojego domu jak to jest we zwyczaju u dworu hiszpańskiego; zwyczaj ten zachowuje także królowa Krystyna. W kilka godzin potém, królowa, która jak wiadomo tylko p. Donoso Cortes tego wieczora przyjmowała, powróciła do matki i rozkazała powołać ministrów, dla oświadczenia im o postanowieniu swem względem podwójnego małżeństwa. Wielu z ministrów znajdowało się jeszcze w pałacu, drudzy się oddalili, ale natychmiast się zebrali u królowéj. Następnie otrzymali roskazy i tegoż wieczora zadekretowano zwołanie kortezów. Poseł francuzki żadnego niebrał udziału w tem postanowieniu. (L'ambasadeur de France n'intervint en aucune façon dans cette résolution). Prosty ten wykład faktów posłuży dostatecznie do ocenienia bajek zawartych w angielskich dziennikach. Jest to jedyna odpowiedź, którą się godzi dać na nie. Każde inne tłumaczenie zakrawałoby na pewien rodzaj uniewinnienia i obrazę królowéj hiszpańskiéj, jéj matki i posła francuzkiego.

Skutki prawa z 18 Lipca 1845, któremu odtąd ulegają niewolnicy w osadach, pokazują się już teraz. Nieszczęśliwi murzyni czują nakoniec przez fakta, iż rząd i izby kraju macierzystego szczerze myślą o polepszeniu stanu tych uciemiężonych dawniéj niewolników, których gnębili chciwi zysków osadnicy. Murzyni dokładnie umieją cenić wyższe dobra moralne, których posiadanie dopiero nadaje wartość życiu człowieka, doszli nareszcie do przekonania, mimo przeszkód stawianych im przez ich panów przez utrzymywanie ich w ciemnocie, iż nie są więcéj martwemi rzeczami, któremi przerzucać można według upodobania, że mają prawa nieprzedawnione człowieka, że niemi się rząd trudni, który nie pozwala ich przeciążać robocizną. Teraz podnoszą osadnicy wielkie krzyki przeciw temu nowemu prawu, przeciw grożącym niebezpieczeństwom, przeciw powstaniom niewolników przeciw dawnym panom, przeciw opuszczaniu przez nich robót i t. d. Płatna przez panów prassa rozwodzi w kraju macierzystym ich żale, każdy błąd, skargę niewolnika dawnego uważa za bunt, za złośliwość niepoprawioną. A chociaż niektóre zdarzają się przypadki oporu przeciw dawnym ich siepaczom, to wydarzały się one też dawniéj, z tą przecie różnicą, iż dawniéj sobie summarycznie wymierzali sprawiedliwość, napadali osady i panów mordowali. Teraz od czasu, jak się sądy opiekują niewolnikami i wymiar sprawiedliwości zastępuje bezstronny, nietrzeba się obawiać knowań spisków tajemnych i okrutnych morderstw, gdyż sprawiedliwość wymierzaną jest obustronnie.

Constitutionel przyznaje, że w Niemczech podnosi się narodowość. Nieuważa on jéj jednakże jeszcze na stopniu idealnym, ale tylko na materyalnym. Powiada że chałasy z powodu sprawy Slezwicko-Holsztyńskiéj, w tem miały główną podstawę, że krajom niemieckim bardzo o to chodzi, iż kiedy Hanower i miasta hanzeatyckie niedały się wciągnąć do związku celnego, aby w ich miejsce można dostać księstwa należące do Danii. Hanower uważał on za prowincyą czysto angielską, daną Anglii za bitwę pod Waterloo. Chwali, iż związek celny chce koniecznie być panem brzegów morskich i przyjść do flotty, która w połączeniu z francuzką mogłaby zniweczyć tyranią morską Anglików. Zgodność Niemiec z Francyą, uważa on za hamulec Anglii i Rossyi, za zbawienie Europy, za podstawę pokoju w całym świecie.

N i e m c y.

Ze Slezwik-Holsztynu 24 Września. — Co tylko opuściła prassę obrona Olshausena, którą napisał adwokat przy sądzie ziemskim w Kiel. Uważają ją wszyscy za dzieło pod wszelkim względem dokładne. Umieszczamy tu tylko jéj zakończenie całą sprawę opisujące «pan Olshausen niechciał przyrzec, że nie będzie brał udziału wzgromadzeniu norfortskim i żadnem innem podobnego rodzaju, jako członek Komitetu wydawał wezwania na zgromadzenie nortfortskie, namawiał w Kiel do brania udziału w tem zgromadzeniu. To wszystko prawda. Aleć wtedy to w mowie będące zgromadzenie niebyło wyraźnie zakazane; wtedy Olshausen miał przekonanie że uczynione przez niego oświadczenie, niemoże bydź podciągnięte pod reskrypt z dnia 27 Lipca. Że pan Olshausen jeszcze i teraz kiedy okoliczności całkiem zmienione, odwiedziłby zgromadzenie, takiego domysłu robić, żadna władza niema prawa. Stąd uwięzienie jego może być tylko krokiem zapobiegającym i lubo nieupatrywano innego sposobu jak przymus osobisty przez poimanie, przecież w tym przypadku nieda ono się usprawiedliwić, bo okoliczności zupełnie inną przybrały postać Gdyby wysoka Kommissya śledzcza była policyjną, wtedy należałoby do niéj chwytać się wszelkich środków mających przeszkodzić zgromadzeniu nortfortskiemu, a gdyby jéj służyło prawo imania, to powinnaby je zastosować do wszystkich członków komitetu, którzy to zgromadzenie zwoływali. Aleć nie do sądów, lecz do administracyjno-policyjnych władz wychodzą i wychodzić mogą podobne instrukcye, a nawet podług wyraźnie wyrzeczonego oświadczenia rządowego, żadne podobne instrukcye do sądów niewyszły. Przez chęć zapobieżenia niemoże więc sąd główny kryminalny, ani Kommissya śledzcza swego kroku pod względem uwięzienia w żaden sposób usprawiedliwić. Na drodze prawniczéj nikt nie jest w stanie pokazać żadnego powodu. Gdyby zaś więzienie jeszcze kilka dni trwać miało wnoszę, aby panu Olshausenowi wolno było codziennie przechadzać się dwie godziny pod strażą wojskową. Podobne uwzględnienie zdrowia pana Olshausena, który siedzi już 9 dni w ciasnéj i gorącéj izdebce, niepowinno znaleść żadnéj przeszkody.« — Rzeczywiście Olshausen już się dwie godziny przechadza.

Slezwik 26 Września. — Co tylko ogłoszono tu postanowienie królewskie, którego treść następująca: Dla uproszczenia i przyśpieszenia biegu spraw w rządach prowincjonalnych naszych księstw Slezwik i Holsztyn uważamy za rzecz potrzebną rozporządzić: 1) znosi się podział rejencyi na sekcye, 2) prezydent rejencyi może stanowić sam tylko i na własną odpowiedzialność we wszelkich sprawach policyjno-politycznych, które należały do rozstrzygania rejencyi, a nie żadnéj wyższéj władzy, 3) inne przedmioty do obrobienia rozdaje prezydujący pomiędzy radców. Nad czem radca ma prawo sam stanowić, to też on podpisuje. Prezydujący lub jego zastępca podpisuje tylko rzeczy kolegialnie uchwalone.

Drezno 27 Września. — U nas chałasy i na sąd miejski i na policyą, że nieumieją postępować jak należy: sąd niedawno jednę dziewczynę więził niewinnie z powodu kradzieży, a teraz świeżo sprowadził aktora z Dessawskiego, który bez najmniejszych pozorów, był posądzony o ukradzenie zegarka w oberży. Jednego mieszkańca księstwa poznańskiego, który zaprzedawał drzewo na progi do żelaznéj kolei, wożono dla rekognoskowania do Lipska, więziono, sztafety mu wysłać niepozwolono i szukano przekonania, czy nie jest podejrzany politycznie, choć żadnéj na to niebyło skazówki.

Frankfurt n. M., 28. Września. — Na mające się dziś zebrać walne zgromadzenie przyjaciół reformy w więzieniach rozdano program, który zapowiada następujące zatrudnienia: 1) Urzędowe doniesienie o teraźniejszym stanie podług zgromadzonych zmian we wymierzaniach kary po rozmaitych państwach; 2) Czynności uskutecznione, co do punktów najważniejszejszych, które przy tych reformach we wymierzaniu kar zasługują na uwagę. Na zgromadzenie przybyło w ogóle do 80 członków, ludzi rzemiosła, a mianowicie inspektorów więzień, duchownych, lekarzy i t. d.

jako też uczonych, którzy więzienia obrali sobie za przedmiot swych pism. Wymieniamy tu niektórych, a w szczególności panów: Ducpetiaux i Russell generalnych inspektorów więzień w Belgii i Anglii, Skarbka z Warszawy, Jagemanna radzcy ministeryalnego i referenta z Karlsruhe, White z Bostonu, Groscha z Chrystyanii, Suringara z Amsterdamu, Netzela ze Stokholmu, Mittermaiera i Welckera z Freiburga, Obermayera i Clausena z Monachium, Dawida z Kopenhagi, Juliusa z Berlina, Kiesera i Michelsena z Jeny, Landauera i Ullmanna ze Stutgardu, Weila ze Strasburga, Mosera z St. Gallen, Hefftera z Berlina, Vantexa z Hagi. Dr. Varrentrapp z Frankfurtu powitał zgromadzenie krótką przemową, w któréj pomiędzy innemi wynurzył nadzieję, że to z mężów prawie całéj Europy złożone zgromadzenie, przez swoje czynności przyczyni się do przekonania publicznéj opinii, że reforma więzień, jest koniecznie potrzebną, a do spowodowania rządów iżby przywiedły tę reformę do skutku. Na wniosek pana Ducpetiaux obrano przewodniczącym jednogłośnie Mittermaiera. W swojem zagajeniu udowadniał to zdanie, że nasze prawa jaszcze niedosięgły tego stopnia, co umiejętności przyrodzone, które np. przez Liebiga całkiem zreformowane zostały. Przytaczał jak wnoszono o usunięcie kary śmierci, a oślepienie na jéj miejsce radzono (Sue i Zschokke); jak jest znany tylko uniwersalny środek w rozmaitych stopniach, to jest więzienie. Przyczynę przestępstw i lekarstwo przeciw przestępstwom wynaleść, toby powinno stanowić główny punkt reformy. Po wezwaniu przez przewodniczącego do zdawania sprawy względem reform po rozmaitych krajach wstąpił pierwszy na mównicę Dr. Julius z Berlina. Od niego dowiedziało się zgromadzenie, pomiędzy innemi, że w Kolonii, Akwizgranie, Berlinie, Prusach wschodnich, Brzegu, Raciborzu, Münstrze i po innych miejscach pobudowano już, albo zbudowane być mają więzienia na sposób pensylwański. W ogóle w Prusach jest domów karnych 26, a 13,600 więzniów na ludność wynoszącą $15\frac{1}{2}$ miliona. Wypada więc jeden więzień na 1168 dusz. Radzca ministeryalny Jagemann z Karlsruhe, rozwodził się nad stanem więzień w księstwie badeńskiem. Reformę uznano i tam za rzecz nieodzownie potrzebną. Stare prawo karne (z roku 1803.) jest już trupią głową i winszował tego w imieniu księstwa badeńskiego i całych Niemiec; bo to prawodastwo nieodpowiada duchowi czasu, jest jędzą trapiącą lud i nie zna nic lepszego jak zamknięcie człowieka. Reforma więzień, według jego zdania musi przyjść razem do skutku z reformą kar. Na zasadach saméj filantropii zbudowane więzienie nieodpowiadałoby celowi. Z téj mowy dowiedzieliśmy się także, że rząd badeński stawia więzienie w Bruchsalu w systemacie odosobniania, które będzie zawierało cel 416. Jednakże więzienie odosobnione nie ma się rozciągać za lat 6 i sięgać za wiek 70 życia Pan Jagemann oświadczył, że ma upoważnienie od swego rządu, który na niniejsze zgromadzenie wielką wraca uwagę, zasięgać wszelkich wiadomości i nawzajem udzielać co do więzień badeńskich. Dyrektor więzień pan Lindpaintner, podał niektóre szczegóły co do więzień w Nassauskiem; tam także przyjęto system odosobniania, ale niedłużéj, jak tylko na jeden rok. Fryderyk Skarbek zdawał sprawę o systemacie więzień w Polsce. Wychodzą tam z téj zasady, ażeby zreformować naprzód więzienia sledcze, a potem karne. System auburnoski rozdzielania na noc, a wspólnego zamykania, lecz z obowiązkiem milczenia na dzień, okazał się niepraktycznym, przeciwnie zaś system celkowy równie dla stanu ducha jak ciała więźniów, niezmiernie skuteczny. I tak np. więzienia celkowe niedoznały tyfusu, który w więzieniach spólnych grasował i w tych śmiertelność wynosiła $10\frac{0}{0}$ kiedy w owych ledwie $3\frac{0}{0}$. W ciągu 10 lat liczono w Warszawie tylko dwóch obłąkanych na umyśle. Więzienie odosobnione nietylko nakłania więźniów do zeznawania, ale przywodzi do skutku poprawę. Uznani za niewinnych błogosławią urządzenie, które ich odsuwa od wspólnictwa ze zbrodniarzami. Pan Dawid z Kopenhagi zdawał sprawę o reformach w więzieniach zaprowadzonych w Danii. I tam ma ona się rozpocząć od więzień śledczych. W ciągu 4 do 5 lat wszystkie śledcze więzienia zostaną przyrządzone na celki pojedyńcze. System oddzielania wydawał dotychczas bardzo dobre skutki. Mają być dwa więzienia z celami w królestwie, każde dla 400 więźniów i jedno w księstwach dla 320. Pan Mönchen zdawał sprawę co do Norwegii więzienia były tam dotychczas tak złe, jak w Niemczech i innych krajach europejskich. Mają być urządzonych 7 więzień pensylwańskich po 114 cel, jedno więzienie pokuty o 500 celach, a potem jedno dla męszczyzn o 240 celach. Do roku 1849. wszystkie te budowle mają zostać wykończonemi. Nakoniec dowiedzieliśmy się, że kodex karny Norwegski znosi wszelkie kary chańbiące.

Wiadomości handlowe.

Odessa, 6. Września. — Handel pszenicą ożywia się coraz bardziéj od dnia do dnia. Nowa pszenica ważąca czetwert 10 pudów funtów 15 podskoczyła już na przeszło 21 rubli assygnacyjnych; kto kupił po téj cenie, dobry zrobił interes, bo od téj chwili nikt po takiéj cenie produktu swego nie sprzeda. Przeszłoroczna pszenica wyszła na 16 do 17 rubli assygnacyjnych, i jeżeli nowa najlepszego gatunku sprzedawać się będzie wyżéj i pośledniejsze gatunki podrożeją znacznie. — Moment ten jest dla handlu odeskiego pszenicy niezmiernie ważny; komu się udało kupić tanio, może znacznie zarobić; bo spodziewanych jest przeszło 400 okrętów, które uprzątną znaczną część zapasów i dobrze za nie płacić muszą, bo wiadomo, że żniwa pszenicy we Francyi i Anglii wypadły mniéj jak średnio, a we Włoszech nawet bardzo źle, że Niemcy potrzeb zagranicznych pszenicy, chociaż urodzaje były nie złe, zaspokoić nie będą wstanie. — Z tych oto wiadomości tłómaczą się wysokie ceny, po których zakupywano w Odesie, i na których opierać można pewną nadzieję pewnego zarobku. Zbiór kukurydzy udał się tylko dobry w Multanach i po części na Wołoszczyznie; Besarabia dla posuchy mieć będzie mało do sprzedania, więc do Odessy przystawiać kukurudzy wiele nie będzie. Sprzęt jéj w wyż wzmiankowanych krajach, po odtrąceniu ilości na konsumcyę potrzebnéj pójdzie do Gałacu, gdzie już Anglicy znaczne porobili kupna.

— W Rossyi południowéj i zachodniéj, wyjąwszy pszenicy, wszystkie inne gatunki ziemiopłodów udaly się z powodów nadzwyczajnych upałów średnio. Są okolice, gdzie od trzech miesięcy kropli deszczu nie było Ziemniaków uprawa nie rozwinięta jeszcze do tego stopnia jak w zachodnich krajach, ale gdzie są uprawione, zostały małe, mączyste, ale nie nader przyjemnego smaku; noszą na sobie cechę owocu niedojrzałego.

Wrocław, 28. Września. — (Wełna.) W tym tygodniu z powodu świąt żydowskich nie zrobiono żadnych interesów znaczniejszych, dopiero wczoraj i dzisiaj zakupiono na rachunek domów Hamburgskich i Saskich, kilka partyj wełny od garbarzy i skubanek w cenach od 50 do 55 talarów. Dowozy wełny polskiéj i rossyjskiéj na niedaleki jarmark wełniany jesienny są daleko znaczniejsze niżeli się spodziewano, a ogólna ilość wełny jaką na targu mieć się spodziewamy, dochodzić pewno będzie 24.000 cetnarów. — Wypadek interesów sukienniczych na ostatnim jarmarku Lipskim wpłynie mocno na bieg interesów jesiennego jarmarku na wełnę, bo tym razem głównie krajowi fabrykanci nadadzą życie i ruch, spodziewając się dobrego odbytu na swoje sukna i towary

(Sprostowanie.) — W gazecie wczorajszéj Nr. 234 slup pierwszy pod artykułem Berlin 1. Października, w wierszu trzecim, zamiast: »Odtąd niestanowiła policya« itd. — czytać należy: »Odtąd nie będzie stanowiła policya o wykroczeniach itd.«

Na dniu szóstym Października r. b. w Psarskiem pod Szremem otoczony dziećmi i przyjaciółmi, zakończył żywot doczesny opatrzony najświętszemi sakramentami Ludwik hrabia Plater Senator Kasztelan Królestwa Polskiego.

Kraj i literatura ojczysta niepowetowaną poniosły stratę. Siedmdziesiąt i dwa lat życia Jego były ciągłém poświęceniem sprawie ojczystéj; pasmo dni i czynów jego począwszy od służby wojskowéj pod Kościuszką wiernym obrazem wszelkich nieszczęśliwych kolei ojczyzny naszéj. Umarł wygnańcem. Pokoj cieniom Jego.

k h.

Szanownych członków towarzystwa celem wspierania ubogich i biednych w mieście Poznaniu zapraszamy niniejszém uniżenie, stósownie do §. 13. statutów towarzystwa, na walne zebranie mające się odbyć w przyszłą sobotę dnia 10. m. b. na Ratuszu o godzinie trzeciéj po południu, na którém ma być odczytaném sprawozdanie z działań Dyrekcyi, niemniéj nastąpić wybór nowéj Dyrekcyi i Kommissyi do odebrania rachunków.

Poznań, dnia 3. Października 1846.

Dyrekcya towarzystwa celem wspierania ubogich i biednych w mieście Poznaniu.